

Ósmy miesiąc życia dziecka



W tym okresie dziecko ma już na pewno ustalony rozkład dnia z dość dokładnie przestrzegany porami drzemki (zazwyczaj maluchy w tym wieku śpią dwukrotnie w ciągu dnia). W porach czuwania dziecko najchętniej zwiędza najbliższe otoczenie lub oddaje się wspólnej zabawie z rodzicami. Fascynuje go dosłownie wszystko: kolorowe zabawki, własne odbicie w lustrze, wyrastająca nagle na drodze noga od krzesła albo przypadkiem odnaleziona koszula taty.

Precz z nudą

Dziecko w tym wieku nie cierpi natomiast monotonii. Nie liczcie więc, że wasz maluch zajmie się z zapałem samym sobą. Będzie oczekiwał waszej obecności i asystowania w codziennym trudzie odkrywania świata. W jego poznawaniu pomagają coraz sprawniejsze rączki, pozwalające chwytać całkiem drobne przedmioty (musicie pamiętać, aby takie drobiazgi nie znalazły się w zasięgu rąk malucha, gdyż mógłby on wsadzić je do buzi i zadławić się). Dziecko w tym wieku nabywa bowiem umiejętności posługiwania się kciukiem, choć doskonalenie tej nowej sprawności zajmie mu jeszcze kilka tygodni. Ulubioną zabawą w tym okresie (mającą związek z wprawnym chwytaniem przedmiotów) jest rzucanie różnymi rzeczami. Pasjonującą jej odmianą jest na przykład wyrzucanie po kolei wszystkich zabawek z łóżeczka, a następnie domaganie się, by rodzice z powrotem umieścili je na swoim miejscu. Maluch nie tylko zachwyca się swoją zdolnością chwycenia przedmiotu i możliwością rzucenia nim, ale delectuje się również odgłosem, jakie zabawki wydają uderzając w podłogę: każdy jest przecież inny!

To już potrafię

Dziecko kończące ósmy miesiąc życia powinno pewnie utrzymywać ciężar swojego ciała na dwóch nogach (podtrzymywane pod paszkami), siedzieć bez podparcia, zdecydowanie protestować podczas prób odebrania mu zabawki oraz samodzielnie zjeść jakiś pokarm (np. kawałek owocu). Potrafi również przekładać małe przedmioty z rączki do rączki oraz śledzić wzrokiem spadające przedmioty. Często dzieci w tym wieku mogą stać przytrzymując się na przykład mebli, przybliżyć się do zabawki, a następnie ją podnieść, usiąść z pozycji leżącej oraz bawić się w zabawy typu „akuku” (wyraźnie manifestując przy tym zadowolenie). Niektóre dzieci w tym wieku potrafią również samodzielnie wstać z pozycji siedzącej oraz mówić bez zrozumienia proste słowa (takie jak „mama”, „tata”, „baba”). Zdarzają się również ośmiomiesięczne dzieci, które umieją nawet robić „papa” i bawić się w „kosi-kosi-łapci”.

Jem samodzielnie

Prawdziwą próbą dla rodziców staje się jednak manifestowana od tego mniej więcej wieku chęć samodzielnego jedzenia. Jeśli maluchowi uda się raz samodzielnie trafić pokarmem do buzi, będzie to już chciał robić zawsze. Oczywiście, na początku oznacza to całkowitą katastrofę, jeśli chodzi o zachowanie choćby pozorów porządku w miejscu karmienia. Pamiętajcie jednak, że jeśli teraz nie zniechęcicie się do tych szalonych eksperymentów, to w przyszłości będą one procentowały tym, że wasz maluszek szybko

Poznaję świat

